



**KOMENDANT GŁÓWNY
PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ**

BK-I-110/88-1/17

FLORIAN ZAWODOWY STRAŻAKÓW
Wpłynęło on *Joselch*
L. dz. Warszawa, 24 czerwca 2017 r.

**Pan
Krzysztof OLEKSAK**

**Przewodniczący
Zarządu Krajowego
ZZS „FLORIAN”**

Stanowcy Panie Przewodniczący,

Odpowiadając na pismo, znak ZKP-1603/20/2017 z dnia 25 maja 2017 r., w którym wnioskuje Pan o dokonanie zmian w zapisach rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 29 grudnia 2005 r. w sprawie pełnienia służby przez strażaków Państwowej Straży Pożarnej (Dz. U. Nr 266, poz. 2247, ze zm.), uprzejmie informuję, co następuje.

W zakresie proponowanej zmiany do § 2 ust. 6 - należy negatywnie ustosunkować się do zgłaszanej propozycji. Powyższe wynika, z faktu możliwości różnej interpretacji kwestii wliczania do czasu służby okresu, w którym strażak przygotowuje się do służby. Można się spotkać z dwoma odmiennymi stanowiskami w tej sprawie. Zwolennicy pierwszego z nich uważają, że takie czynności przygotowawcze, nie powinny być wliczane do czasu pracy. Zwolennicy drugiego stanowiska uważają natomiast, że wyłączenie takich czynności z czasu służby jest nieprawidłowe. Nie mamy bowiem do czynienia z efektywnym wykonywaniem zadań przez strażaka, lecz jego dyspozycyjnością.

W tym miejscu należałoby odnieść się do przepisów ogólnych prawa pracy. Zgodnie z art. 128 § 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (Dz. U. z 2016 r. poz. 1666, ze zm.) czasem pracy jest czas, w którym pracownik pozostaje w dyspozycji pracodawcy w zakładzie pracy lub w innym wyznaczonym miejscu. Niewątpliwie w dyspozycji pracodawcy pozostaje pracownik, który wykonuje powierzone zadania lub świadczy pracę z własnej inicjatywy, jeśli określone działania leżały w interesie pracodawcy. Pracownik, który obowiązków nie wykonuje, jest w dyspozycji pracodawcy, jeśli jest gotowy do świadczenia pracy. Gotowość oznacza, że zatrudniony stawia się w firmie z zamiarem wykonywania obowiązków w stanie fizycznym i intelektualnym umożliwiającym mu faktyczne ich świadczenie. Fizyczna obecność pracownika w zakładzie nie jest tożsama z gotowością świadczenia pracy. Może on bowiem nie być zdolny do podjęcia pracy. Zatrudniony, który nie jest ubrany w odzież roboczą wymaganą, np. ze względów sanitarnych,

także nie jest gotowy do pracy. Pracodawca nie może powierzyć mu wykonywania zadań. Ponadto, w czasie, w którym pracownik przebiera się w szatni, może zajmować się sprawami prywatnymi. Podobnie jest w Państwowej Straży Pożarnej. Dopóki strażak nie wykona czynności przygotowujących do pełnienia służby, dopóty nie jest on gotowy do jej podjęcia. Domaganie się zatem wliczania czynności przygotowujących strażaka do pełnienia służby do czasu służby należy uznać za nieuzasadnione.

Ponadto, pragnę zwrócić uwagę na konsekwencje finansowe proponowanej zmiany. Codziennie służbę na zmianie służbowej pełni około 5 100 strażaków, co przekładałoby się na 2 550 godzin służby wynikających z czynności przygotowawczych do służby. Biorąc pod uwagę 365 dni w roku x 2 550 godzin x 16,63 zł - godzinowa stawka rekompensaty z tytułu przedłużonego czasu służby, stanowiłoby to ok. 15 500 tys. zł środków finansowych pochodzących z budżetu państwa.

W zakresie proponowanej zmiany do § 16 ust. 6 należy również negatywnie ustosunkować się do zgłaszanej propozycji. Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 24 sierpnia 1991 r. o Państwowej Straży Pożarnej (Dz. U. z 2016 r., poz. 603, ze zm.), czas służby strażaka nie może przekraczać przeciętnie 40 godzin tygodniowo w przyjętym okresie rozliczeniowym nieprzekraczającym 6 miesięcy. Natomiast przepis art. 35 ust. 2 ustawy o PSP wprowadza zasadę, zgodnie z którą tygodniowy wymiar czasu służby (tj. maksymalna liczba godzin służby) strażaka skierowanego do szkoły, na przeszkolenie lub na studia jest określony programem nauczania. Przepis ten należy uznać za *lex specialis* w odniesieniu do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy o Państwowej Straży Pożarnej. Ponadto, pragnę zauważyć, że przepis ten nie odsyła do zmianowego lub codziennego rozkładu czasu służby, w ramach których strażacy przed skierowaniem do szkoły, na przeszkolenie, czy na studia, pełnili służbę w jednostce „macierzystej”. Uprawnionym jest więc pogląd, iż czas służby strażaka skierowanego do szkoły, na przeszkolenie i na studia jest specyficznym rodzajem służby, określonym programem nauczania. Dodatkowo, należy podkreślić, iż § 17 rozporządzenia w sprawie pełnienia służby przez strażaków Państwowej Straży Pożarnej, konsekwentnie w stosunku do art. 35 ust. 2 ustawy o PSP, stanowi, iż rozkład czasu służby (tj. określenie ram czasu służby) strażaka skierowanego na naukę do szkoły PSP lub ośrodka szkolenia, jest określony regulaminem studiów, programem nauczania lub programem szkolenia.

W obowiązującym stanie prawnym, w celu rozliczenia wymiaru czasu służby strażaka skierowanego na naukę do szkoły lub ośrodka szkolenia PSP, w przyjętym okresie rozliczeniowym, zgodnie z § 16 ust. 6 rozporządzenia, w kartach ewidencji czasu służby ewidencjonuje się, jako czas służby, czas w wymiarze odpowiadającym wymiarowi czasu służby określonemu w harmonogramie służby w tzw. „macierzystej” jednostce organizacyjnej PSP, ustalonym zgodnie z § 12 ust. 1 rozporządzenia. Przepis ten odnosi się w przypadkach skierowania na wszystkie rodzaje kursów i szkoleń organizowanych przez szkoły lub ośrodki szkolenia PSP, niezależnie od miejsca, w którym odbywają się zajęcia oraz od czasu ich trwania. Powyższy

przepis *de facto* odnosi się do sposobu usprawiedliwiania nieobecności w służbie strażaków spowodowanej udziałem w różnych formach szkolenia zawodowego. Przez harmonogram służby należy bowiem rozumieć sposób zagospodarowania czasu pracy, który odzwierciedla rozkład czasu służby.

Zauważyć należy, że powyższe przepisy są zgodne - co do zasady - z ogólnymi przepisami prawa pracy odnoszącymi się do sposobu rozliczania czasu pracy pracowników podnoszących kwalifikacje zawodowe. Zgodnie z nimi, pracodawca udziela pracownikowi podnoszącemu kwalifikacje zwolnienia z całości lub części dnia pracy, na czas niezbędny, aby punktualnie przybyć na obowiązkowe zajęcia oraz na czas ich trwania. Jest to nieobecność usprawiedliwiona, za którą pracownikowi przysługuje wynagrodzenie. W tym zakresie obowiązuje tożsamy przepis art. 71d ust. 1 pkt 2 ustawy o PSP obowiązujący od dnia 19 sierpnia 2015 roku.

Ponadto, podkreślić należy, że zgodnie z powszechnie przyjętą zasadą (np. stanowisko PIP), do czasu pracy nie wlicza się szkoleń zawodowych, chyba że odbywają się one w dniu, w którym pracownik miał wykonywać pracę zgodnie z przyjętym rozkładem czasu pracy.

Tym samym, zmiana w obrębie § 16 ust. 6 rozporządzenia, o treści zaproponowanej w opiniowanym projekcie, pozostawałaby w sprzeczności z tą zasadą. Spowodowałoby to sytuację, w której do czasu służby strażaka należałoby zaliczyć naukę odbywającą się w dni, które są dla niego dniami wolnymi, zgodnie z przyjętym rozkładem czasu służby.

W zakresie proponowanej zmiany do § 16 ust. 9, informuję, że w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 października 2012 r. sygn. akt K 27/11, w 2013 r. w Komendzie Głównej Państwowej Straży Pożarnej przygotowany został projekt rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie pełnienia służby w zakresie, o którym mowa powyżej. Ocena skutków regulacji ww. projektu, z której wynikało m.in., iż projekt wywoła dodatkowe skutki dla budżetu państwa została negatywnie zaopiniowana przez Departament Budżetu ówczesnego MSW.

Niezależnie od spraw natury finansowej, kolejną wskazaną kwestią budzącą poważne wątpliwości był fakt, iż projektowane wówczas rozporządzenie nie stanowiło bezpośredniej konsekwencji wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 października 2012 r., który dotyczy art. 130 § 2¹ ustawy - Kodeks pracy, gdyż zgodnie z dyspozycją art. 31 ustawy o Państwowej Straży Pożarnej, strażak pozostaje w stosunku służbowym, a nie stosunku pracy. Należy podkreślić, iż przepis art. 35 ww. ustawy regulujący czas służby strażaka nie odsyła w sprawach nieuregulowanych w pragmatyce służbowej do przepisów ustawy - Kodeks pracy w tym zakresie.

Mając na względzie powyższe, odstąpiono od dalszych prac legislacyjnych nad przedmiotowym projektem. Pomimo tej negatywnej opinii Departamentu Budżetu rozważę możliwość ponownego podjęcia prac w tym zakresie.

Z poważaniem

Suski
gen. brygadier Leszek SUSKI